

Uzasadnienie

obaw mieszkańców osiedla , że nowa inwestycja deweloperska , na zamkniętym osiedlu mieszkaniowym która jest społecznie nieakceptowalnie i wysoce godzi w interes i spokój osiedla seniorskiego , powstałego -zakończonego i oddanego do użytkowania w latach 1972-1973.

Przyszła budowa , która nie była społecznie konsultowana łamie rażąco zasadę dobrego sąsiedztwa oraz zasadę dobrych obyczajów , bo strony sąsiedzkie nie zostały potraktowane jako strony postępowania administracyjnego (Pan Kierownik Referatu odmawia mieszkańcom budynku położonego przy Ul. Moniuszki 6 bycia stroną (pomimo iż bezpośrednio graniczy z przyszłą inwestycją) .

Serwis GazetaDom.pl upublicznił model wartości nieruchomości opracowany przez REAS. Pogorszenie się istniejącej lokalizacji obniża wartość nieruchomości do 30% jego wartości. „...Osoby poszukujące domu dla swojej rodziny będą skłonne zapłacić więcej za nieruchomość położoną w spokojnej okolicy, z dostępem do stref zielonych...bliskości szkoły, sklepów oraz terenów rekreacyjnych.” (SONAR).

Dwa budynki; Szymanowskiego 1 i Moniuszki 6 to prawie 50 mieszkań własnościowych , które stracą co najmniej 250 000 zł , poprzez pogorszenie lokalizacji .Licząc spadek wartości każdego z nich zaledwie o 5% dzisiejszej wartości to daje w sumie, co najmniej 250 000 zł, o które lekkomyślnie próbuje się pozbawić mieszkańców, łamiąc ich prawo własności.

Oddanie miastu (bez wiedzy i zgody zainteresowanych spółdzielców) przez SM „Cieszynianka” w 2004 r. bezpłatnie, jednostronnym aktem notarialnym działki nr 17/51 obr 31 wydzielonej z działki 17/40 obr 31 stanowiącej działkę do zabudowy wielorodzinnej nie zmieniło jej statusu. Pomimo tego od 1970 roku w Rejestrze Gruntów figuruje ona, jako rekreacyjno-wypoczynkowa i od prawie 50 lat jest w ten sposób jest wykorzystywana. Zamówienie przez Władze Miasta Cieszyna u projektanta z Wrocławia p. z firmy SoftGIS wykonania planów „zaplombowania” istniejącej struktury osiedla radykalnie wpłynęło na prawo o stosunkach dobrosąsiedzkich nie tylko je łamiąc, ale równocześnie zmieniając charakter całego osiedla Liburna.

W bezpośredni sposób zostaną narażone przez dłuższy czas na niedogodności życia na rozpoczętej budowie :

- będzie działać hałaśliwie (kafary – bo budynek z podziemnymi garażami)
- pozostały sprzęt ciężki jak spychacze , koparki , ziemio-wozy , betoniarki , tiry ,żurawie itp. , które zablokują jednokierunkowe ulice Szymanowskiego i Moniuszki , a tym samym pozbawią miejsc parkingowych
- ponadto zlikwiduje piesze ścieżki komunikacyjne łączące szkołę podstawową , sklepy , żłobki itp. z okalającymi je budynkami

Projekt osiedla architekt P z Wrocławia w mediach tj. Internet dał się poznać, jako projektant kontrowersyjny, wzbudzając protesty wśród mieszkańców kolejnych miejscowości, w których zamawiano „biurkowe” plany przestrzenne. Urbaniści planując 50 lat temu osiedle Liburnia, to byli specjaliści, którzy mądrze zaprojektowali przestrzeń osiedla wraz z małą architekturą towarzyszącą . Zapewnili dotychczasowym mieszkańcom ład przestrzenny i godziwe życie pośród zieleni , drzew itp

Władze Miasta w 2016 roku nie informując zainteresowanych mieszkańców wystawiły sąsiadującą działkę na sprzedaż.

Gdyby zaproponowano nam prawem pierwokupu taką możliwość to wartość działki wystawiona za 94 000 zł do przetargu zostałaby przez nas niewątpliwie zakupiona przez Wspólnotę lub SM Cieszyńianka .

Developer po cichu kupił teren z istniejącymi przyłączami planując budowę 3-kondygncyjnego apartamentowca, co realnie wpłynie na zmniejszenie wartości każdego z 50 mieszkań.

Biorąc to wszystko pod uwagę zwracamy się o zablokowanie decyzji o pozwolenie na budowę apartamentowca. Władze Miasta posiadają narzędzia stosowne do rozwiązania tego problemu przez; wykupienie działki, zamiany jej na inną, wykorzystania jej do celów społecznych tj. np. plac seniora lub w inny sposób, przywracając zieleni osiedlu.

Tym bardziej, że Deweloper widząc tak zdeterminowane społeczeństwo osiedla , sam zaproponował na piśmie , że chętnie odstąpi od inwestycji , gdy otrzyma podobny grunt to tym samym zrzeknie się prawa do spornej działki na rzecz miasta .

Ta przyszła inwestycja kłóci się znacząco z przepisami budowlanymi i dobrymi obyczajami , dlatego jako społeczność osiedla prosimy o zajęcie się tym złożonym i trudnym problemem , który jest niefrasobliwą decyzją poprzednich władarzy miasta .

Prosimy o pomoc .

